

Sygn. akt III AUa 1045/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 marca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Małgorzata Pasek
Sędziowie:	SA Małgorzata Rokicka - Radoniewicz (spr.) SO del. do SA Zofia Kubalska
Protokolant: protokolant sądowy Joanna Malena	

po rozpoznaniu w dniu 10 marca 2016 r. w Lublinie

sprawy Z. R.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

o wysokość emerytury

na skutek apelacji wnioskodawczyni Z. R.

od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach

z dnia 9 września 2015 r. sygn. akt IV U 1033/14

oddala apelację.

Zofia Kubalska Małgorzata Pasek Małgorzata Rokicka – Radoniewicz

III AUa 1045/15

UZASADNIENIE

Organ rentowy - Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. decyzją z dnia 18 lipca 2014 r., na podstawie przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, przyznał ubezpieczonej Z. R. emeryturę od dnia 1.06.2014 r., tj. od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek. Do ustalenia podstawy wymiaru emerytury przyjęto przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia od 1970 do 1991 r., przy czym wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wynosi 85,79%. Podstawa wymiaru ustalona na dzień 01.06.2014 r. wyniosła 2.738,36 zł. Do ustalenia wysokości emerytury organ rentowy uwzględnił okresy składkowe wynoszące 18 lat i 1 miesiąc, tj. 217 miesięcy.

Kolejną decyzją z dnia 3 czerwca 2015 r. organ rentowy po rozpatrzeniu wniosku z dnia 16.04.2015 r. o zmianę stażu pracy przeliczył emeryturę od 1.06.2014 r., tj. daty przyznania emerytury, po uwzględnieniu okresów studiów doktoranckich. Do ustalenia podstawy wymiaru emerytury przyjęto dotychczasową podstawę wymiaru świadczenia, która po waloryzacji od 1.03.2015 r. wyniosła 2.804,63 zł. Do ustalenia wysokości emerytury organ rentowy uwzględnił okresy składkowe wynoszące 19 lat i 6 miesięcy (tj. 234 miesiące) oraz okresy nieskładkowe w wymiarze 1 roku i 6 miesięcy (tj. 18 miesięcy).

Decyzją z dnia 1 marca 2015 r. organ rentowy dokonał waloryzacji emerytury, która od 1 marca 2015 r. wynosi 1.445,85 zł, zaś podstawa wymiaru emerytury po waloryzacji wynosi 2.808,19 zł.

Od tych decyzji odwołania do Sądu Okręgowego w Siedlcach złożyła Z. R., wnosząc o ich zmianę, kwestionując podstawę wymiaru emerytury w zakresie kolejnych 10 lat kalendarzowych (1976-1988) z całego okresu zatrudnienia wybranych przez ubezpieczoną do wyliczenia podstawy wymiaru świadczenia. W ocenie ubezpieczonej, organ rentowy błędnie przyjął okres ubezpieczenia w wymiarze 20 lat, podczas gdy faktyczny okres ubezpieczenia wynosi 19 lat i 6 miesięcy, a nadto pozbawił ją prawa dokonania wyboru kolejnych 10 lat kalendarzowych do ustalenia podstawy wymiaru emerytury, choć ubezpieczona we wniosku o emeryturę powołała 10 kolejnych lat kalendarzowych z całego okresu objętego ubezpieczeniem społecznym, tj. lata 1974-1983. W ocenie ubezpieczonej, ustalenie wskaźnika podstawy wymiaru emerytury w oparciu o przychody ze wskazanych przez Z. R. 10 kolejnych lat kalendarzowych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu jest rozwiązaniem korzystniejszym.

Sąd Okręgowy w Siedlcach postanowił połączyć sprawy z odwołań ubezpieczonej Z. R., prowadzone pod sygn. akt IV U 625/15 i IV U 909/15, ze sprawą IV U 1033/14 do łącznego prowadzenia i rozstrzygnięcia i wyrokiem z dnia 9 września 2015 roku oddalił odwołania..

Sąd Okręgowy ustalił, że cały okres ubezpieczenia wnioskodawczyni Z. R. obejmował lata od 1.01.1970 r. do 31.12.1988 r. oraz od 1.02.1989 r. do 28.02.1991 r. W okresie od 1.02.1984 r. do 31.01.1987 r. ubezpieczona przebywała na urlopie bezpłatnym. Zgodnie z zaświadczeniem z dnia 18 listopada 2014 r. Z. R. odbywała studia doktoranckie w Instytucie (...) od dnia 1 stycznia 1984 r. do dnia 31 grudnia 1986 r. Podczas odbywania studiów do 30 czerwca 1985 r. od stypendium doktoranckiego były odprowadzane składki na ubezpieczenie społeczne.

W dniu 11 czerwca 2014 r. ubezpieczona Z. R., ur. (...), złożyła do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. wniosek o emeryturę, wnosząc o wybranie najkorzystniejszego wariantu ustalenia podstawy wymiaru emerytury. Decyzją z dnia 18 lipca 2014 r. organ rentowy przyznał jej emeryturę od dnia 1.06.2014 r., tj. od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek. Do ustalenia podstawy wymiaru emerytury przyjęto przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia od 1970 do 1991 r., przy czym wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wynosi 85,79%. Podstawa wymiaru ustalona na dzień 1.06.2014 r. wyniosła 2.738,36 zł. Do ustalenia wysokości emerytury organ rentowy uwzględnił okresy składkowe wynoszące 18 lat i 1 miesiąc, tj. 217 miesięcy.

Ubezpieczona wniosła o uwzględnienie do okresu ubezpieczenia także okresu studiów doktoranckich, przedkładając zaświadczenie z dnia 18 listopada 2014 r., potwierdzające, że od dnia 1 stycznia 1984 r. do 31 grudnia 1986 r. odbywała studia doktoranckie w Instytucie (...), a podczas studiów do 30 czerwca 1985 r. pobierała stypendium doktoranckie, od którego odprowadzano składki na ubezpieczenie społeczne. Decyzją z dnia 3 czerwca 2015 r. organ rentowy uwzględnił ten wniosek i przeliczył emeryturę od 1.06.2014 r., tj. daty przyznania emerytury, po uwzględnieniu okresu studiów doktoranckich. Do ustalenia podstawy wymiaru emerytury przyjęto dotychczasową podstawę wymiaru świadczenia, która po waloryzacji od 1.03.2015 r. wyniosła 2.804,63 zł. Do ustalenia wysokości emerytury organ rentowy uwzględnił okresy składkowe wynoszące 19 lat i 6 miesięcy (tj. 234 miesiące) oraz okresy nieskładkowe w wymiarze 1 roku i 6 miesięcy (tj. 18 miesięcy), jak również przyjął dotychczasową podstawę wymiaru świadczenia. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru ujęty w decyzji z dnia 18 lipca 2014 r. przyjęty do obliczenia emerytury wyniósł 85,79%. Kolejną decyzją z dnia 1 marca 2015 r. ZUS Oddział w S. dokonał waloryzacji emerytury, która od 1 marca 2015 r. wynosi 1.445,85 zł, zaś podstawa wymiaru emerytury po waloryzacji wynosi 2.808,19 zł.

Wnioskodawczyni kwestionowała sposób obliczenia przez organ rentowy podstawy wymiaru emerytury, wnosząc o określenie wysokości jej emerytury w oparciu o składki płacone w ciągu 10 kolejnych lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia.

Sąd Okręgowy orzekł, że stosownie do treści art. 15 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2015 r. poz. 748 j.t.) podstawę wymiaru emerytury i renty stanowi przeciętna podstawa wymiaru składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe lub na ubezpieczenie społeczne na podstawie przepisów prawa polskiego w okresie kolejnych 10 lat kalendarzowych, wybranych przez zainteresowanego z ostatnich 20 lat kalendarzowych poprzedzających bezpośrednio rok, w którym zgłoszono wniosek o emeryturę lub rentę. Zgodnie zaś z art. 15 ust. 6 ww. ustawy, na wniosek ubezpieczonego podstawę wymiaru emerytury lub renty może stanowić ustalona w sposób określony w ust. 4 i 5 przeciętna podstawa wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne lub ubezpieczenia emerytalne i rentowe w okresie 20 lat kalendarzowych przypadających przed rokiem zgłoszenia wniosku, wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu. Jak wynika z art. 16 ustawy przy ustalaniu kolejnych 10 lat kalendarzowych, o których mowa w art. 15 ust. 1 i 2, przyjmuje się lata kalendarzowe następujące bezpośrednio po sobie, chociażby ubezpieczony w niektórych z tych lat przez okres roku lub w okresie krótszym niż rok nie pozostawał w ubezpieczeniu.

W świetle obecnie obowiązującej ustawy emerytalnej osoby przechodzące na emeryturę mają możliwość wyboru jednej z dwóch dopuszczalnych metod obliczenia podstawy wysokości ich świadczenia. Choć wybór okresu w oparciu o ww. przepisy należy do osób zainteresowanych, jednakże ustawa określa w sposób wiążący pewne ramy czasowe, do których osoby te muszą się stosować. Możliwe jest zatem wybranie kolejnych – następujących po sobie, bez względu na ewentualne przerwy w ubezpieczeniu – 10 lat z dwudziestolecia bezpośrednio poprzedzającego rok złożenia wniosku emerytalnego albo wybranie z całego okresu podlegania ubezpieczeniu dowolnych (niekoniecznie kolejnych) 20 lat kalendarzowych przypadających przed rokiem zgłoszenia stosownego wniosku. Przepis art. 15 ustawy emerytalnej wskazuje więc ramy czasowe, w których obrębie należy dokonać wyboru, oraz wprowadza założenie, że pierwsza z powyższych metod obliczania świadczenia ma charakter zasady (jest bowiem stosowana zawsze, chyba że osoba zainteresowana złoży wniosek o zastosowanie w stosunku do niej art. 15 ust. 6 ustawy emerytalnej), a druga – wyjątku. W praktyce przyjmuje się, że jeżeli zainteresowany przedstawi zarobki z okresu dłuższego niż wskazany w tym przepisie, to organ rentowy sam wybierze najkorzystniejszy dla danej osoby okres 10 kolejnych lat lub 20 dowolnych lat ubezpieczenia, w odniesieniu do którego obliczy wysokość świadczenia (zob. E. Dziubińska-Lechnio, E. Skowrońska, Podstawa wymiaru emerytury. Granice indywidualnego manewru, „Służba Pracownicza” 2007, nr 1, s. 26).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy Sąd Okręgowy wskazał, że metoda określona w art. 15 ust. 1 ustawy oznacza, iż złożenie wniosku o emeryturę w 2014 r. obliguje do poruszania się w obrębie dwudziestolecia bezpośrednio poprzedzającego rok złożenia wniosku, tj. lata 1994–2013 i tylko z tego okresu wnioskodawczyni mogłaby wskazać 10 kolejnych lat kalendarzowych. Przepisy emerytalne nie przewidują możliwości wskazania przez osobę zainteresowaną 10 kolejnych lat kalendarzowych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu, o co w niniejszej sprawie wnioskowała ubezpieczona Z. R.. Powyższe prowadziłoby bowiem do połączenia dwóch oddzielnych sposobów obliczania podstawy wymiaru emerytury określonych w art. 15 ust. 1 oraz art. 15 ust. 6 ww. ustawy. Jak słusznie zauważył zaś organ rentowy, ostatni okres ubezpieczeniowy w przypadku wnioskodawczyni ustał w 1991 roku, czyli 23 lata przed złożeniem wniosku o emeryturę.

Sąd Okręgowy przytoczył też wyrok Trybunał Konstytucyjnego, który w uzasadnieniu wyroku z dnia 1 kwietnia 2008 r., sygn. akt SK 96/06, wskazał, że przepis art. 15 ust. 1 ustawy emerytalnej, nie tylko nie wprowadza obowiązku pracy w ciągu ostatnich 20 lat przed przejściem na emeryturę, ale także nie wymaga, aby osoba ubiegająca się o emeryturę pracowała w tym okresie przez 10 lat bez żadnych przerw: w świetle art. 16 ustawy emerytalnej przy ustalaniu kolejnych 10 lat kalendarzowych, o których mowa w art. 15 ust. 1 tej ustawy, przyjmuje się bowiem lata kalendarzowe następujące bezpośrednio po sobie, „chociażby ubezpieczony w niektórych z tych lat przez okres roku lub w okresie krótszym niż rok nie pozostawał w ubezpieczeniu”. Z tego względu należy uznać, że omawiany sposób obliczania emerytury

stanowi jedynie systemową „zachętę” do możliwie najdłuższej aktywności zawodowej, która jest uznana za korzystną z punktu widzenia ogólnej polityki społeczno-gospodarczej państwa i „premiowana” możliwością obliczenia wysokości świadczeń emerytalnych na podstawie wynagrodzenia z 10 kolejnych lat w ciągu 20 lat przed przejściem na emeryturę (art. 15 ust. 1 ustawy emerytalnej) albo 20 dowolnie wybranych lat z całego okresu zatrudnienia - art. 15 ust. 6 ustawy emerytalnej.

W stosunku do ubezpieczonej nie istniała możliwość zastosowania metody obliczenia emerytury wynikającej z art. 15 ust. 1 ustawy emerytalnej, bowiem w dwudziestoleciu bezpośrednio poprzedzającym złożenie wniosku o emeryturę (lata 1994-2013) Z. R. nie wykazała żadnego okresu ubezpieczeniowego. Ostatni okres ubezpieczeniowy w odniesieniu do wnioskodawczynie ustał 28 lutego 1991 r. Przepisy ustawy emerytalnej ograniczają zaś prawo wyboru 10 kolejnych lat do ostatnich 20 lat kalendarzowych poprzedzających bezpośrednio rok, w którym zgłoszono wniosek o emeryturę, a jednocześnie nie przewidują możliwości dokonania wyboru 10 kolejnych lat z całego okresu ubezpieczenia. Osoby niespełniające warunków zawartych w przepisie art. 15 ust. 1 ustawy emerytalnej mają zawsze zagwarantowaną minimalną wysokość świadczenia, a nadto mogą także, jeżeli będzie to dla nich korzystniejsze, ubiegać się o obliczenie wysokości swojej emerytury w oparciu o składki płacone podczas dowolnie wybranych 20 lat kalendarzowych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu, a więc na zasadach przewidzianych w art. 15 ust. 6 ustawy emerytalnej.

Ubezpieczona błędnie przyjęła, że jej faktyczny okres ubezpieczenia wynosi 19 lat i 6 miesięcy, a tym samym wyklucza możliwość ustalenia podstawy wymiaru emerytury przy uwzględnieniu 20 najkorzystniejszych lat. Jak wynika bowiem z decyzji ZUS Oddział w S. z dnia 3 czerwca 2015 r. – po uwzględnieniu okresu studiów doktoranckich - cały okres podlegania ubezpieczeniu w przypadku wnioskodawczynie wynosi 21 lat, w tym 19 lat i 6 miesięcy okresów składkowych oraz 1 rok i 6 miesięcy okresów nieskładkowych. Organ rentowy słusznie zatem ustalił wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury Z. R. wyłącznie z 20 najkorzystniejszych lat kalendarzowych, przyjmując wynagrodzenie za następujące lata:

- za okres od 01.01.1970 r. do 31.08.1973 na podstawie wpisów do legitymacji ubezpieczeniowej,
- za okres od 01.09.1973 r. do 31.12.1974 r. przyjęto minimalne wynagrodzenie z uwagi na brak wpisów w legitymacji ubezpieczeniowej oraz brak zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu Rp-7,
- za okres od 01.01.1975 r. do 31.10.1975 r. na podstawie wpisu w legitymacji ubezpieczeniowej,
- za okres od 01.11.1975 r. do 31.01.1984 r. oraz od 01.02.1987 r. do 31.12.1988 r. na podstawie zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu Rp-7,
- za okres od 01.02.1989 r. do 28.02.1991 r. na podstawie angaży.

Do ustalenia wysokości podstawy wymiaru emerytury przyjęto zatem wynagrodzenie za następujące lata kalendarzowe: 1970, 1971, 1972, 1973, 1974, 1975, 1976, 1977, 1978, 1979, 1980, 1981, 1982, 1983, 1984, 1987, 1988, 1989, 1990, 1991.

W ocenie Sadu Okręgowego decyzje z dnia 18 lipca 2014 r., z dnia 1 marca 2015 r. oraz 3 czerwca 2015 r. wydane przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S., w ocenie Sądu, są prawidłowe.

Od tego wyroku apelację wniosła wnioskodawczynie Z. R. zaskarżając wyrok w całości. Wyrokowi zarzucała naruszenie prawa materialnego wskutek błędnej wykładni i niewłaściwego zastosowania przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez przyjęcie, że w stosunku do niej nie istnieje możliwość zastosowania metody obliczenia wysokości emerytury wynikającej z art.15 ust.1 ustawy tj. z wybranego okresu 10 lat z całego okresu ubezpieczenia, który wynosi 19 lat i 6 miesięcy. Zarzucała błędne ustalenie Sadu, że jej okres podlegania wynosi 21 lat i błędne przyjęcie, że okres 20 lat jest najkorzystniejszy z całego okresu podlegania ubezpieczeniu.

Wnosiła o uchylenie wyroku w całości i zobowiązanie strony pozwanej do ustalenia podstawy wymiaru emerytury na podstawie wybranego przez nią okresu składkowego z 10 lat kalendarzowych następujących bezpośrednio po sobie obejmujących okres 1974-1983.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny nie stwierdza naruszenia prawa materialnego, ani błędnych ustaleń faktycznych.

Wbrew zarzutom apelacji stan faktyczny był bezsporny – okres ubezpieczenia wnioskodawczynie wynosi nie 19 lat i 6 miesięcy, ale po doliczeniu (na jej wniosek) dodatkowego okresu składkowego - okresu pobierania stypendium w czasie odbywania studiów doktoranckich ogólny okres ubezpieczenia obejmujący okresy składkowe i nieskładkowe wynosi 21 lat.

Należy przy tym zważyć, że mająca dla wnioskodawczynie szczególne znaczenie podnoszona przez nią okoliczność, że jej okres ubezpieczenia stanowiący podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne wynosi jedynie 19 lat i 6 miesięcy, nie ma żadnego wpływu na sposób ustalenia wysokości jej emerytury. Zgodnie z przytoczonym przez Sąd Okręgowy przepisem art.15 ust.1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz.U. z 2015 roku, poz.748) istnieje możliwość ustalenia wysokości emerytury wnioskodawczynie w oparciu o podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne z liczby 10 kolejnych lat kalendarzowych wybranych z 20 lat kalendarzowych, poprzedzających bezpośrednio rok kalendarzowy, w którym zgłoszono wniosek o przyznanie emerytury (czyli z lat 1994-2014) a ewentualnie z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu. Jak bardzo przystępnie wyjaśnił Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku w przypadku wnioskodawczynie, która w ostatnim dwudziestoleciu przed zgłoszeniem wniosku o emeryturę nie podlegała ubezpieczeniu emerytalnemu nie jest możliwe przyjęcie jakiegokolwiek innego sposobu obliczenia wysokości świadczenia, aniżeli przy przyjęciu podstawy wymiaru składek z 20 lat z całego okresu ubezpieczenia.

Żądanie wnioskodawczynie, aby wysokość emerytury ustalić w oparciu o wynagrodzenie uzyskane przez nią w kolejnych dziesięciu latach kalendarzowych od 1976 roku do 1988 roku jest całkowicie bezzasadne. Po pierwsze - okres wskazany przez nią obejmuje nie dziesięć, ale 13 lat, a po drugie - nie mieści się w granicach zakreślonych przepisem art.15 ust.1, czyli w ostatnich 20 latach poprzedzających zgłoszenie wniosku o emeryturę. Wniosek o emeryturę wnioskodawczynie zgłosiła w 2014 roku i od tej daty należy liczyć okres 20 lat z którego możliwe jest wybranie kolejnych 10 lat kalendarzowych. W obecnie obowiązującej ustawie o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych obliczenie wysokości świadczenia może nastąpić wyłącznie w oparciu o wynagrodzenia wybrane z kolejnych 10 lat kalendarzowych wybranych z ostatnich 20 przed zgłoszeniem wniosku o emeryturę i tych granic czasowych nie można przesunąć.

Sąd Apelacyjny w całej rozciągłości podziela zarówno ustalenia faktyczne, jak i wnioski prawnicze zawarte w motywach zaskarżonego wyroku. W tej sytuacji nie zachodzi potrzeba ich powtarzania (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 22 kwietnia 1997 roku II UKN 61/97 – OSNAPiUS 1998/3/104, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 roku I PKN 339/98 – OSNAPiUS 1998/24/776). Podnieść należy dodatkowo, że skarżąca argumentami przytoczonymi w apelacji w żaden sposób nie podważyła zasadności stanowiska Sądu pierwszej instancji, prezentując własną interpretację przepisów nie znajdującą oparcia w ich treści. Podnoszone zarzuty świadczą o niezrozumieniu przez skarżącą treści przytoczonych przepisów i nie mają znaczenia dla oceny prawidłowości wydanego wyroku.

Z tych względów i na mocy art.385 KPC Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji.